



Po wizycie strażników wrak zniknął z ulicy Olszanickiej

2015-07-17

Wybita szyba, urwany zderzak i brak kół. Tak wyglądał zdewastowany samochód pozostawiony przy ulicy Olszanickiej. Sygnał o aucie przekazał nam reporter Gazety Krakowskiej, do którego zwrócili się mieszkańcy, twierdząc że pojazd znajduje się tam od pół roku.

Od razu przejrzelismy historię zgłoszeń - niestety nikt z krakowian nie zwracał się wcześniej bezpośrednio do krakowskiej Straży Miejskiej z prośbą o interwencję w tej sprawie. Nie bagatelizując jednak sygnału, na miejsce udał się nasz patrol z oddziału II Krowodrza. Funkcjonariuszom szybko udało się ustalić i dotrzeć do właściciela samochodu. Mężczyzna obiecał, że niebawem go usunie. Kolejna wizyta strażników (zaledwie dwa dni później) potwierdziła, że zdezelowany samochód został zabrany.

To kolejna interwencja, która pokazuje, dlaczego warto zgłaszać nam bezpośrednio takie sygnały. Tylko w ubiegłym roku działania strażników rejonowych oraz z sekcji ekologicznych doprowadziły

do usunięcia 732 pojazdów nieużytkowanych z ulic Krakowa (średnio dwóch dziennie). Warto podkreślić, że aż w 643 przypadkach usunięciem samochodów zajmowali się sami właściciele po konsekwentnych interwencjach strażników. W 89 przypadkach auta, ze względu na brak tablic rejestracyjnych lub stwarzanie zagrożenia, zostały odholowane.

(MW)